

Sygn. akt III U 662/20

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 kwietnia 2022r.

Sąd Okręgowy w Suwałkach III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	sędzia Piotr Witkowski
Protokolant:	Marta Majewska-Wronowska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 15 kwietnia 2022r. w Suwałkach

sprawy **Z. S.**

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

o rentę z tytułu niezdolności do pracy

w związku z odwołaniem Z. S.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B.

z dnia 5 sierpnia 2020 r. znak (...)

oddala odwołanie.

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w B. decyzją z dnia 5.08.2020r. odmówił Z. S. prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy.

Wskazał, iż zgodnie z przepisami ustawy z 17.12.1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t.j. Dz.U. z 2020r. poz. 53 ze zm.) prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy przysługuje ubezpieczonemu, który spełnia łącznie następujące warunki:

- 1) jest niezdolny do pracy,
- 2) posiada wymagany okres składkowy i nieskładkowy, uzależniony od wieku i wynoszący 5 lat dla ubezpieczonego, którego niezdolność do pracy powstała w wieku powyżej 30 roku życia,
- 3) niezdolność do pracy powstała w okresie ubezpieczenia, w okresach określonych szczegółowo w art. 57, ust. 1 albo nie później niż w ciągu 18 miesięcy od ustania tych okresów.
- 4) nie ma ustalonego prawa do emerytury z Funduszu lub nie spełnia warunków do jej uzyskania.

Przy ustalaniu ogólnego stażu pracy wszystkie okresy nieskładkowe są uwzględniane w rozmiarze nieprzekraczającym jednej trzeciej wszystkich udowodnionych okresów składkowych.

Ponadto warunku wskazanego w punkcie 2 nie stosuje się do ubezpieczonego, który udowodnił okres składkowy, wymieniony w art. 6 ustawy, wynoszący co najmniej 30 lat dla mężczyzny oraz jest całkowicie niezdolny do pracy.

Warunku wskazanego w punkcie 3 nie stosuje się zaś do ubezpieczonego, który udowodnił okres składkowy i nieskładkowy wynoszący co najmniej 25 lat dla mężczyzny oraz jest całkowicie niezdolny do pracy.

Zakład odmówił Z. S. prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, ponieważ nie spełnia warunków do jej przyznania. Orzeczeniem komisji lekarskiej z dnia 22.07.2020r. co prawda ustalono, że jest on częściowo niezdolny do pracy od 24.10.2019r. do 30.06.2022r., jednak na podstawie przedłożonych do akt rentowych dokumentów wynika, że nie udowodnił on wymaganego okresu składkowego i nieskładkowego, (tj. w ciągu ostatniego dziesięciolecia przez złożeniem wniosku, tj. od 02.06.2010r. do 01.06.2020r., udowodnił łączny okres składkowy i nieskładkowy wynoszący jedynie 10 miesięcy, zamiast wymaganych ustawą 5 lat, a w ciągu ostatniego dziesięciolecia przed powstaniem niezdolności, tj. od 23.10.2009r. do 24.10.2019r., udowodnił łączny okres składkowy i nieskładkowy wynoszący 1 rok 5 miesięcy 9 dni zamiast wymaganych 5 lat). Ponadto orzeczona niezdolność do pracy powstała w dniu 24.10.2019r., a więc po upływie 18 miesięcy od ustania ostatniego okresu podlegania ubezpieczeniu emerytalno-rentowemu.

W odwołaniu od tej decyzji Z. S. domagał się jej zmiany i przyznania prawa do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy. Wnioskował o dopuszczenie dowodu z opinii biegłych lekarzy sądowych oraz zgromadzonej w sprawie dokumentacji medycznej. Orzeczenie komisji lekarskiej uznał za wadliwe, zarówno w określeniu stopnia jego niezdolności do pracy, jak również daty jej powstania. Aktualnie jest bowiem całkowicie niezdolny do pracy, gdyż - w myśl art. 12 ust. 2 ustawy o emeryturach i rentach z FUS - jest osobą, która utraciła zdolność do wykonywania jakiegokolwiek pracy. Art. 13 ust 1 ustawy wskazuje, iż przy ocenie stopnia i trwałości niezdolności do pracy oraz rokowania co do odzyskania zdolności do pracy uwzględnia się: 1) stopień naruszenia sprawności organizmu oraz możliwości przywrócenia niezbędnej sprawności w drodze leczenia i rehabilitacji, 2) możliwość wykonywania dotychczasowej pracy lub podjęcia innej pracy oraz celowość przekwalifikowania zawodowego, biorąc pod uwagę rodzaj i charakter dotychczas wykonywanej pracy, poziom wykształcenia, wiek i predyspozycje psychofizyczne. Jak więc wynika z powyższego, oceny stanu zdrowia dla celów rentowych dokonuje się według stanu faktycznego na dzień wydania zaskarżonej decyzji, czyniąc to na dwóch płaszczyznach:

a) medycznej, gdzie brany jest pod uwagę charakter i przebieg procesów chorobowych oraz ich wpływ na stan czynnościowy organizmu (element biologiczny; tj. stopień naruszenia sprawności organizmu) oraz

b) socjalnej, przy której uwzględnia się posiadane kwalifikacje, wiek, zawód, wykonywane czynności i warunki pracy oraz możliwość dalszego wykonywania pracy zarobkowej, a także możliwość przywrócenia zdolności do pracy przez leczenie i rehabilitację lub przekwalifikowanie zawodowe (element ekonomiczny).

Wbrew ocenie komisji lekarskiej naruszenie funkcji jego organizmu w zakresie układu krążenia, układu trawiennego, odpornościowego, skóry i struktur powiązanych ze skórą powodują, że nie jest w stanie wykonywać każdej pracy, a nie tylko pracy zgodnej z poziomem kwalifikacji.

Wskazał również, iż organ rentowy ustalił początek jego niezdolności do pracy na dzień 24.10.2019r. , z czym się nie zgadza, ponieważ leczył się już w 2010r. i jego niezdolność do pracy powstała wcześniej, co skutkuje spełnieniem przez niego ustawowych warunków do przyznania prawa do świadczenia.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniósł o jego oddalenie. Podtrzymał podstawy skarżonej decyzji.

Sąd Okręgowy ustalił i zważył, co następuje:

Odwołania za uzasadnionego nie można uznać było.

Odwołujący się nie spełnił wszystkich ustawowych warunków wymaganych przy ustalaniu prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy.

W ustalenia czy odwołujący się jest niezdolny do pracy oraz w jakim stopniu i przede wszystkim od kiedy jest niezdolny do pracy, Sąd dopuścił dowód z opinii biegłych lekarzy sądowych z zakresu kardiologii – K. S. i chorób zakaźnych i wewnętrznych – L. K., którzy po zbadaniu odwołującego się i przeanalizowaniu zgromadzonej dokumentacji medycznej rozpoznali u niego: zakażenie wirusem (...) - leczony lekami antyretrowirusowymi, grzybicę przelyku i jamy ustnej, mięsaka K., nowotwory skóry nosa, palców stóp w przebiegu (...) alkoholowe uzależnienie z marskością wątroby i objawami jej niewydolności – wodobrzusze, nadciśnienie tętnicze, napadowe migotanie przedsionków, po 2 ablacjach, dyslipidemię, czkawkę i przepuklinę pachwinową prawostronną. Zaopiniowali, iż rozpoznane schorzenia, ich przebieg i stopień zaawansowania powodują u odwołującego się całkowitą niezdolność do pracy od 24.10.2019r. do czerwca 2023r. Wskazali, iż odwołujący się (lat 52) od kilku lat choruje na (...), który twierdzi, że objawy mięsaka K. wystąpiły w czerwcu 2000r., nowotwory skóry nosa 2010r. i 2019r., zaś palców stóp w 2021r. Mięsak K. od kilkunastu lat spowodował już zapewne zmiany w płucach, które objawiają się naciekami okołoskrzelowymi i okołonaczyniowymi, co powoduje trudności w oddychaniu. Istotny wpływ na stan odwołującego się ma marskość wątroby, spowodowana nadużywaniem alkoholu w czasie choroby (...), co doprowadziło do niewydolności wątroby i wodobrzusza oraz istotnych zmian w badaniach laboratoryjnych. Oceniając aktualny stan zdrowia odwołującego się, odchylenia w badaniu przedmiotowym, szczególnie masywne zmiany skóry spowodowane mięsakiem K. na twarzy, sugerują, że mogą one działać negatywnie na otoczenie. Natomiast narastające wodobrzusze wymaga okresowo zabiegów paracentezy, bez których nie mógłby egzystować. Biorąc pod uwagę całość schorzenia tj. nabyty niedobór odporności i postęp choroby z obecnością zmian nowotworowych - mięsak K. oraz nowotworów skóry wskazali, że rokowanie co do dalszego przebiegu jest niepomyślne.

W opinii uzupełniającej na okoliczność wskazania daty powstania ewentualnej częściowej niezdolności do pracy, biegli oceniając dokumentację medyczną zawartą w aktach sprawy, stwierdzili, iż odwołujący się ma zaawansowane schorzenie (...) - (...). Opierając się na dokumentacji medycznej - badaniu histopatologicznym wycinków zmian skóry z 2010r. oraz z 2020r. potwierdzających mięsaka K. stwierdzili też, że należy podejrzewać, że do zakażenia (...)doszło zdecydowanie wcześniej, tj. przed 2010r., gdyż mięsak K. występuje w zaawansowanej chorobie (...). Biegły sądowy z zakresu chorób zakaźnych po przestudiowaniu dokumentacji medycznej uważał, że można było przyjąć za datę powstania częściowej niezdolności do pracy odwołującego się datę od 10.10.2010r., natomiast od 23.10.2019r. odwołujący się był całkowicie niezdolny do pracy. Natomiast biegły z zakresu kardiologii w oparciu o akta sprawy i zawartą w nich dokumentację medyczną stwierdził, że odwołujący się w związku ze stwierdzanymi schorzeniami z zakresu układu krążenia, nie był częściowo niezdolny do pracy przed datą 24.10.2019r. Stan jego układu krążenia jest stabilny. Napadowe migotanie przedsionków było leczone, według wywiadu od odwołującego się, dwukrotną ablacją (brak dokumentacji medycznej). Napady arytmii występują sporadycznie (ostatni incydent w kwietniu 2020r.) i mają charakter samoograniczający się. Nadciśnienie tętnicze ma charakter chwiejny i obecnie jest zredukowane do wartości akceptowalnych. W badaniu przedmiotowym RR-140/80, czynność serca miarowa, bez cech niewydolności serca. Brak jest aktualnych badań kardiometrycznych. Zatem z uwagi na stan układu krążenia, odwołujący się nie był częściowo niezdolny do pracy przed datą 24.10.2019. Natomiast z uwagi na wiodące schorzenia nie kardiologiczne wiążącą będzie w tym zakresie opinia biegłego z zakresu chorób wewnętrznych i chorób zakaźnych.

W wyniku zastrzeżeń organu rentowego, które odnosiły się przede wszystkim do wskazanej przez biegłą z zakresu chorób zakaźnych daty powstawiania niezdolności do pracy, Sąd dopuścił dowód z jej opinii uzupełniającej. Biegła sądowa L. K. po zapoznaniu się z zastrzeżeniami wskazała, iż w sprawie ustalenia wstecznej daty częściowej niezdolności do pracy odwołującego się opierała się na wywiadzie, jakiego udzielił jej, twierdząc, że zachorował kilka lat wcześniej na (...), był nawet z tego powodu dwukrotnie hospitalizowany, na co dołączył 2 rachunki (w języku angielskim) za rzekome leczenie szpitalne w USA. Przyjmował również leki przeciwwirusowe, których nazwy nie pamiętał. W aktach sprawy nie ma natomiast dokumentacji medycznej wiarygodnie potwierdzającej zakażenie odwołującego się wirusem. Ostatecznie przyznała, że nie mając potwierdzenia słów odwołującego się w pisemnej dokumentacji medycznej, zmieniła datę powstania niezdolności do pracy Z. S. i uznała go za tylko całkowicie

niezdolnego do pracy od 24.10.2019r. do czerwca 2023r., gdyż nie można ustalić ewentualnej daty częściowej niezdolności do pracy.

Jak wypowiedział się Sąd Najwyższy, choćby w wyroku z dnia 14.03.2007r. III UK 130/06, ustaleń w sprawie o świadczenie rentowe w zakresie medycznym nie można oprzeć wbrew opinii biegłych lekarzy sądowych. Jak czytamy w tym wyroku dopiero ustalenia biegłych lekarzy sądowych dostarczają sądowi wiedzy specjalistycznej koniecznej do dokonania oceny stanu zdrowia osoby ubiegającej się o świadczenia rentowe, w tym rodzaju występujących schorzeń, stopnia ich zaawansowania i nasilenia związanych z nimi dolegliwości. Również w uzasadnieniu wyroku z dnia 12.01.2010r., sygn. I UK 204/09 Sąd Najwyższy skazał, iż w sprawie, której przedmiotem jest prawo do renty z ubezpieczenia społecznego, warunkująca powstanie tego prawa ocena niezdolności do pracy w zakresie wymagającym wiadomości specjalnych musi znaleźć oparcie w dowodzie z opinii biegłych posiadających odpowiednią wiedzę medyczną adekwatną do rodzaju schorzeń ubezpieczonego.

W sprawie bezspornym było, iż odwołujący się jest osobą całkowicie niezdolną do pracy, natomiast z uwagi na brak stażu ubezpieczeniowego istotne było ustalenie, czy niezdolność do pracy powstała we wcześniejszym czasie niż to ustalił organ rentowy. Ostatecznie potwierdzone zostało, iż odwołujący się jest tylko całkowicie niezdolny do pracy od 24.10.2019r. W tym zakresie, jak wskazali biegli sądowi, oprzeć się można było na dostępnej dokumentacji medycznej, w tym uzupełnionej przez Sąd z urzędu.

Sąd zaś podzielił opinie biegłych sądowych, gdyż są ostatecznie jednoznaczne w swojej wymowie i zostały sporządzone przez lekarzy odpowiednich specjalności. Sąd nie miał powodów, aby tych opinii nie podzielić, zwłaszcza że są logiczne i rzeczowe. Ze względu na specjalistyczny charakter wiedzy wymaganej przy ocenie rodzaju schorzeń i stopnia ich zaawansowania decydujących o zdolności danej osoby do pracy, sąd zobligowany jest oprzeć się na opinii biegłych i nie może dokonywać ustaleń w tym zakresie, wbrew wnioskowi wynikającym ze sporządzonych opinii, w oparciu o twierdzenia osób ubiegających się o świadczenia rentowe. W tym zakresie niedopuszczalne było dywagowanie na temat daty powstawiania częściowej jego niezdolności do pracy i opieranie się na twierdzeniach odwołującego się, niepopartych żadną dokumentacją medyczną.

Odwołujący się nie zgłaszał żadnych zastrzeżeń do opinii, w tym do ich uzupełnień.

Dla oceny i stopnia zaawansowania chorób, ich wpływu na stan czynnościowy organizmu uprawnione są osoby posiadające fachową wiedzę medyczną, a zatem okoliczności tych można dowodzić tylko przez dowód z opinii biegłych. Opinia biegłych ma na celu ułatwienie sądowi należytej oceny zebranego materiału dowodowego, wtedy gdy potrzebne są do tego wiadomości specjalne. O niezdolności do pracy i jego stopniu nie decyduje sam fakt występowania schorzeń, lecz ocena, czy i w jakim zakresie wpływają one na utratę zdolności do pracy (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 01.12.2000r. sygn. II UKN 113/00) a także spełnienie warunku posiadania odpowiedniego stażu ubezpieczeniowego, czego odwołujący się nie spełnił. Z przedstawionych przez odwołującego się dowodów, jego staż ubezpieczeniowy jest taki, jak wskazany w zaskarżonej decyzji. Nie posiada on więc w ciągu ostatniego dziesięciolecia przez złożeniem wniosku, tj. od 02.06.2010r. do 01.06.2020r., i w ciągu ostatniego dziesięciolecia przed powstaniem niezdolności, tj. od 23.10.2009r. do 24.10.2019r., wymaganych 5 lat. Jego zaś ogólny staż ubezpieczeniowy to 26 lat i 19 dni. Mimo więc całkowitej niezdolności do pracy, nie może otrzymać on prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy.

Mając zatem powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy na mocy art. 477¹⁴ § 1 kpc oddalił odwołanie.

mt